

Słońce – Happysad

I nie chodzi mi o wojnę
Nie to, że bucha ogień, a Ty spisz spokojnie
Nie to, że nie rusza cię deszcz gumowych kul
Ni spacer drogą pośród minowych pól
No ale kiedy mówisz do mnie słońce
Traktuję to co nieco opacznie
Ty jesteś jednym, a ja drugim końcem
Daleko nam do siebie strasznie
I nie chodzi mi o spokój
Nie to, że trzeszczą ci brwi,
Kiedy wszystko wokół śpi
Nie to, że twe myśli daleko od mych rąk
Jak iskra nieboża
Pośród zakurzonych ksiąg, zakurzonych
No ale kiedy mówisz do mnie słońce
Traktuję to co nieco opacznie
Ty jesteś jednym, a ja drugim końcem
Daleko nam do siebie strasznie
I kiedy mówisz do mnie słońce
Traktuję to co nieco opacznie
Ty jesteś jednym, a ja drugim końcem
Daleko nam do siebie strasznie
Daleko nam do siebie strasznie
Daleko nam do siebie strasznie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych